GAZETA LWOWSKA.

W Piątek | Ner. 58. | 21. Maia 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia.* —

N. Pan raczył najłaskawiéj przesłać Prezydentowi wojennéj rady nadwornéj, Jenerałowi jazdy, Xięciu Hohenzollern Hechingen, następujący list własnoręczny:

„Kochany Xiążę Hohenzollern! Pułk piechoty niegdyś Veydera, dałem najstarszemu synowi brata mojego Arcyxięcia Palatyna, Arcyciçciu Stefanowi, a drugim właścicielem tegoż pułku mianuje Feldmarszałka Lejtnanta Abele."

W Wiedniu d. 6. Maja 1830.

Franciszek mp.

N. Pan najwyższym listem swoim z dnia 10. Maja b. r. raczył najłaskawiéj w miejscu zmarłego Prezydenta gubernijalnego medyjolańskigo, Hr. Strassoldo, mianować Gubernatorem w Lombardyi, Hrabiego Hartig Gubernatora w Styryi.

N. Pan najwyższym swoim listem gabinetowym z dnia 4. Maja b. r. raczył najłaskawiéj W. Podkomorzemu W. Xięcia Heskiego, nadzwyczajnemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi na c. k. Dworze Xięciu Adolfowi Sayn Witgenstein dać austryjacko cesarski order korony żelaznéj pierwszéj klassy.

N. Pan najwyższym swoim listem gabinetowym z dnia 19. Marca b. r. raczył cesar. rossyjskiemu Jenerałowi piechoty Fryderykowi Augustowi d'Auvraj i ces. rossyjskiemu tajnemu Radzcy, Baronowi Mohrenhejm, dać wielkie krzyże austryjackiego cesars. orderu Leopolda; król. polskim Pułkownikom Bojanowiczowi i Hankiemu krzyże komandorskie, królew. polskim: Podpułkownikowi Koss, Podpułkownikowi Kołuskowskiemu i Kapitanowi Klemensowskiemu krzyże kawalerskie pomienionego orderu.

N. Pan najwyższym listem swoim gabinetowym z dnia 19. Marca t. r. raczył król. pruskiemu Podpułkownikowi Witzleben, dowódzcy król. pruskiego pułku grenadyjerów imienia N. Cesarza Jmci, w dowód swojego upodobania dać krzyż kawalerski austryjacko cesarskiego orderu Leopolda.

W ces. kr. wojsku zaszły następujące odmiany: Aron Baron Stanislawlewicz de Wellenstreit, Feldmarszałek Lejtnant, został drugim właścicielem c. k. pułku N. 42, a Filip Baron Pfluger, Feldmarszałek Lejtnant i dywizyjoner, dowódzca twierdzy w Komorn. Posunieni zostali na wyższe stopnie. Na Feldmarszałków Lejtnantów, Jenerałowie Majorowie: Józef Baron von der Trenk, i Karol Ritter Pausch de Werthland. Na Jenerałów Majorów, Pułkownicy: Michał Kawaler Pidoll de Quintenbach, z pułku piechoty Nugent N. 30, i Józef Baron de Rehbach, z pułku piechoty Mazzuchelli N. 10. Na Pułkowników, Podpułkownicy: Antoni Ferdynand Baron Hauer, z jeneralnego kwatermistrzowskiego sztabu, w korpusie; Tomasz Rewicki de Revisnie, z pułku piechoty Gyulaj N. 60, dowódzca batalijonu grenadyjerów, w pułku i na swoim stopniu; Gustaw Vocher, z pułku piechoty Arcyxięcia Karola N. 3, Adjutant dowództwa jeneralnego w Austryi niższéj, w pułku piechoty Hohenlohe N. 17; Konrad Franco, z pułku piech. Arcyxięcia Franciszka Karola N. 52; Józef Münzer de Marienborn z pułku piechoty Mazzuchelli N. 10; Franciszek Harting, z 2go pułku granicznego wołos. piechoty N. 17; Franciszek Hr. Schlik, z pułku huzarów król. Wirtembergskiego N. 6, wszyscy w pułku; Juliusz Baron Haynau, z pułku piechoty Benczur N. 34, w pułku piechoty Nugent N. 30; Ignacy Gerhardi, z pułku piech. Nugent N. 30, w pułku piech. Benczur N. 34, i Albert Csollich, z pierwszego pułku piechoty granicznego Szeklera N. 14, w pułku piech. granicznym Peterwardyńskim N. 9. — Podpułkownikami zostało 9ciu Majorów i t. d.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy dnia 2. Maja.* —

W tych dniach wyexpedyjowano do Gdańska, z tutejszego młyna parowego pierwszy transport mąki, przeznaczony do Nowéj Founlandyi w Ameryce północnéj.

Rossyja.

— *z Petersburga d. 27. Kwietnia (9. Maja.)* —

Mahmed Halil Rifat Pasza i Sulejman Nedżib Efendi Posłowie nadzwyczajni Sułtana i Padi-

szacha Ottomanów, mieli dzisiaj posłuchanie pożegnawcze u N. Cesarza Jmci i N. Cesarzowej Jejmości.

N. Cesarz Jmć chcąc onym dać dowód swojej wysokiej życzliwości, raczył ich dniem wprzódy ozdobić orderem orła białego z brylantami.

Ukazem z d. 20. t. m. wydanym do kantoru Dworu, raczył Cesarz Jmć Doktorowi medycyny i chyrurgii, Radzcy Kollegii Wolskiemu, dać tytuł Swojego zwyczajnego przybocznego Lekarza.

— *Z Odessy d. 30. Kwietnia (11. Maja).* —

W dniach 21., 22. i 23. b. m. odbył się popis uczniów szkoły żydowskiej w Odessie, przy ulicy Richelieu w domu Sarneckiego założonej. Uczniowie odbyli popis ze wszystkich nauk w klassie elementarnej i we czterech składających tę szkołę; jakoto: z czytania w języku rossyjskim i niemieckim, z tłómaczeniem i wykładem w tych dwóch językach, z arytmetyki, gramatyki powszechnej, i gramatyki rossyjskiej i niemieckiej, i początków języka francuzkiego, z jeografii, retoryki i utrzymywania książek rachunkowych. Popis w przedmiotach dawanych w języku hebrajskim i z praw Mojżesza, odbywał się po południu w dniach pomienionych.

Na popis ten zebrało się wielu słuchaczów, którzy byli zupełnie z uczniów zadowoleni. Dodać należy, że kurs nauki nie trwał tylko 4 miesiące, ponieważ przerwany był przez 6 miesięcy z powodu zarazy morowej i świąt żydowskich, przypadłych między pierwszém i drugiém zamknięciem domów.

Dnia 23. Jenerał Gubernator i Gubernator miasta raczyli zaszczycić popis uczniów 4tej klassy swoją obecnością, i okazać swoje upodobanie. Hr. Woronzew zadał sam uczniom kilka pytań, szczególnie z jeografii, i oznaczył tych, którzy powinni byli wyrysować kilka części kuli ziemskiej, co z wielką dokładnością wykonali.

Zjednoczone Niderlandy.

Wyrok sądu Bruxelskiego przysięgłych w sprawie Pottera i jego wspólników, jest następującej osnowy: „Ponieważ dowiedziono, że przez drukowane pisma, mianowicie przez Dzienniki: *Courrier de Pays Bas* z dnia 3. Lutego, *Belge* z dnia 31. Stycznia i 3. Lutego, *Catholique* z d. 31. Stycznia, 4go, 6go i 7go Lutego 1830, mieszkańcy tegoż Królestwa byli wprost poduszczani do utworzenia spisku lub zuchwałego zamachu w celu odmienienia rządu; że dalej, oskarzony Ludwik de Potter, uznany jest za winnego téj zbrodni, a oskarzeni Js. Tielemanns, Ad. Bartels i J. B. de Neve jako uczestnicy i wiadomi okoliczności, wspierający sprawę pomienionéj zbrodni w czynnościach, które takową przygotowywały lub ułatwiały, i w tych, które one wykonywały; przeto sąd w imieniu Króla skazuje Ludwika de Potter na ośmioletnie, F. Tielemans i A. Barthels na siedmioletnie i J. B. de Neve na pięcioletnie wygnanie z kraju i oświadcza, że po wytrzymanéj karze równie tak długo zostawać powinni pod dozorem policyi, naznacza każdemu dać kaucyi na 100 złth. i skazuje ich razem pod karą osobistego więzienia, na zapłacenie kosztów sprawy w kwocie 131 zł. h. i 1 1/2 cent. Jeneralny Prokurator wykonać ma ten wyrok. Ci czterej odwołali się od tego wyroku do sądu kassacyjnego. Na dwa dni przed wydaniem wyroku, Król postanowieniem Swojém złożył P. Tielemans z urzędu Referendarza.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Buletyn o zdrowiu Króla datowany z Windsor-Castle z d. 1. Maja jest następującéj osnowy: „Król czuł się być wczoraj przez cały dzień zdrowszym, wszelako noc nie bardzo dobrze spędził. (podp.) H. Halford. Math. J. Tiernej.“

Dziennik Dworski z d. 2. Maja pisze: „Niespodziewany odjazd Xięcia Leopolda z Paryża do Londynu jest okolicznością, pochodzącą z pogorszonego stanu zdrowia Króla Jmci. Odebraliśmy z nader szanownego żrzódła wiadomość, która naszę obawę jeszcze bardziej powiększa. Ściśnienie pod sercem, było wczoraj wieczorem bardzo wielkie, i obawiano się, aby wysączenie nie nastąpiło w ręce i nogi. Gdyby tak było, tedy drogie zdrowie naszego uwielbianego Monarchy krótkoby trwało.“

Standard z tego samego dnia wyraża: „Gońcy cały ranek biegali do Windsoru i na powrót. Symptomata choroby Króla przybrały zatrważający charakter. Dopiéro o godzinie wpół do trzeciéj wydano buletyn.

Na posiedzeniu Izby wyższéj w d. 30. Kwietnia kupcy i bankierowie z Cambridge podali prośbę, téj treści, aby dotychczasowa ustawa dotycząca się uwięzienia za długi — którą jak wiadomo chce P. Peel znacznie zmodyfikować — nie została odmieniona.

W Izbie niższéj podał Sir R. Inglis petycyją ściągającą się do religijnéj tolerancyi.

Względem uwag (umieszczonych niedawno w angielskich, francuzkich, a nawet niemieckich Gazetach), jakoby przez Lady Kanning napisanych i przeciwko administracyi Xięcia Wellingtona wymierzonych, mówi *Times*, że jest upoważnioną stanowczo oświadczyć, że Lady Kanning ani pośrednio, ani bezpośrednio nie ma w tem udziału, i że *Times* cieszy się z tego zlecenia,

ponieważ te uwagi, chociaż wydają niepospolity talent, jednakowoż są złośliwe i uszczypliwe, a zatém damy tak znamienitej swojém sposobem myślenia i przymiotami, jak pomieniona Lady, a całkiem zaś imienia Kanning nie są godne.

Francyja.

Król Jmć udał się w d. 3. Maja z całą rodziną Swoją do St. Cloud, dla przepędzenia tamże lata.

Delfin przybył w d. 28. Kwietnia do Lugdunu. Na przeciw Xięcia wyjechało kilku Jenerałów na czele pewnéj liczby młodzieży. Xiążę wysiadł w domu Prefektury. Gmachy publiczne i wiele domów prywatnych oświecono. W d. 29. rano odprawił JKWys. przegląd wojska załogi i potém udał się w dalszą podróż.

Gazette mówi: „W téj chwili odbieramy list z Londynu z d. 2. Maja. Polepszenie się zdrowia Króla Jmci nie trwało długo; już żadnéj nie ma nadziei, aby przyszedł do zdrowia."

Gazety oppozycyjne toczą ciągle spory z Gazetami ministeryjalnemi względem treści raportów, które przesłali Prefekci Departamentów. Według Gazet oppozycyjnych, Prefekci coraz pewniéj i zgodniéj mają się trwożyć o skutek nowych wyborów Izby Deputowanych. *Gazette de France* zaś utrzymuje przeciwnie, że doniesienia te zupełnie pomyślne są dla Ministeryjum. Jak Gazety oppozycyjne twierdzą, rozwiązanie teraźniejszéj Izby Deputowanych, nastąpić ma dopiero po powrocie Delfina z podróży do Toulonu. Spodziewają się go w połowie Maja. Postanowienie rozwiązujące Izby wydane ma być między d. 16. i 20. Maja; od d. 25. Czerwca aż do d. 10. Lipca zbiorą się kollegija wyborcze i wybory będą wykonane, Izby zaś zbiorą się na d. 1. Sierpnia. Tym sposobem spodziewają się, że budżet jeszcze tego roku przejdzie. Tymczasem postanowiono jeszcze raz po powrocie Xięcia wziąć dokładnie pod rozwagę pytanie o rozwiązaniu Izb.

Gazette z d. 4. Maja pisze: „Donoszą nam, że dwóch Radzców Prefektury, dwóch Sekretarzów Jeneralnych i dwóch Podprefektów oddalono. Tento jest sposób, jakim rząd królewski wykłada artykuł konstytucyi, podług któréj Król mianuje na wszystkie urzędy administracyi. Tato jest odpowiedź na wszystkie sofizmata, których liberaliści używają, aby to prawo Koronie zaprzeczyć. Niechaj wyborcy szlą Deputowanych, którzyby odmówili swojego współdziałania, a zobaczymy, jak rozumieć należy Artykuł (14.), poczynający się temi słowy: „Król jest głową Państwa."

Jerent Dz. *Globe*, P. Dubois, w charakterze swoim jako Członek Uniwersytetu, z powodu wyroku policyi poprawczej przeciw niemu niedawno zapadłego, wezwany został na d. 4. Maja do stawienia się przed król. radą Uniwersytetu.

Między przedmiotami, zabranemi na okręty dla wyprawy Algierskiéj znajduje się także zupełna drukarnia, z któréj w ciągu téj wojny wychodzić będzie dwa razy na tydzień Gazeta pod tytułem: „Afrykanin."

W Marsylii, podług Gazet Paryzkich, wsiadło na okręt dwóch Francuzów i popłynęło do Konstantynopola, gdzie wydawać będą Gazetę w języku tureckim i francuzkim. O pozwolenie do tego przedsięwzięcia podali oni do Sułtana prośbę i spodziewają się pomyślnej odpowiedzi.

Gazette donosi: „Przygotowania do zabrania wojska na okręty trwają z zadziwiającą pilnością; tymczasem jak się zdaje dopiéro między d. 8. a 10. Maja będzie mogła flota odpłynąć. Ostatnie wiadomości od brzegów Afryki mówią, że tam panuje wiatr niepomyślny, lecz może się zmienić. Obliczono, iż podług przedsięwziętych środków, w dwóch godzinach wysiędzie na ląd 10,000 ludzi.

Donoszą z Toulonu pod d. 30. Kwietnia: »Jeszcze dotąd jest podobieństwo, że wyprawa nie będzie mogła przed połową Maja odpłynąć. P. Bourmont przybywszy do Toulonu przyjmował odwiedziny wszystkich korpusów wojskowych. Admirał Duperré strawił onegdajszy wieczór u Ministra wojny. P. Bourmont wyszedł był wczoraj do prefektury morskiéj. Dzisiaj o godzinie 1széj pojechał do Marsylii, gdzie bez wątpienia czekać będzie na Delfina i z nim powróci zapewnie w d. 3. Maja do Toulonu. Dla Delfina utworzono straż honorową z 24 uczniów szkoły marynarki. — Niektórzy twierdzą, że Anglicy postanowili być pośrednikami między nami a Dejem Algierskim, i z tąd uczynić niepotrzebną naszę wyprawę, którąby zmusiła tego barbarzyncę do dania nam najświetniejszéj satysfakcyi. Przy wojsku wyprawy użyty ma być telegraf dniowy i nocny wynalazku francuzkiego Admirała, który utrzymywać będzie korrespondencyję głównej kwatery z forpocztami i flotą. Dla nauki w téj mierze żołnierzy jest w czynności dwa aparaty, jeden na zamku Lamalgue, drugi na wieży portowéj. Wielki okręt parny, Sfinx, który 650 lieues z Bordeaux tutaj w dniach 10 i kilku godzinach odbył, robił dnia wczorajszego w obecności inżyniera marynarki doświadczenia z swoją artyleryją, która pomyślny okazała skutek. Teraz na wszystkie strony biorą ładunek okręty i wszystko znajdowałoby się już na pokładzie, gdyby nie brakowało jeszcze okrętów i materyjału.«

Podług *Gazette de France* taki zapał panuje w wojsku lądowem i morskiem aby należéć do

wyprawy, że nawet Kapitanowie ofiarowali się odbyć kampaniją jako prości żołnierze. — Na wyspie Minorce ma być dla wyprawy założony szpital na 1200 do 1500 chorych. — Do służby telegrafów ma być utworzona kompanija ochotników.

Wiadomości z Algieru przez Alikante w Hiszpanii, mówią: Konsulowie Mocarstw Europejskich w Algierze wyjechali z miasta na wieś, a rodziny swoje wysłali do Mahonu na wyspę Minorkę. Podług innych wiadomości angielski Konsul ma rozkaz opuścić miasto dopiero wtenczas, gdy będzie od strony miasta i lądu attakowane. Bateryje pomnażają i wszędzie je wznoszą. Osada liczy 10 do 12000 ludzi i codziennie się ćwiczy; Dej rozdaje odznaczającym się nagrody. Sądzą powszechnie, iż od strony lądu nie będzie się mógł bronić; wszelako spodziewają się mocnego odporu, jeżli Beduini przybędą z zewnątrz kraju na odsiecz miastu. Pod zamkiem, w którym są skarby Deja, są prochy podłożone.

Hiszpanija.

Dziennik *Globe* Paryzki w liście prywatnym z Madrytu z d. 15. Kwietnia, donosi o odjeżdzie w d. 14. Królestwa Ichmość Sycylijskich, i o tém, że rząd hiszpański zajmuje się uznaniem Państw południowo-amerykańsich pod pewnemi warunkami. Wszystkie projekta podane w tej mierze różnych czasów wyszukano w biurach Ministrów. Następujący znalazł największe przyzwolenie: Za zgodą Francyi i za pośrednictwem i rękojmią Anglii uzna Hiszpanija niepodległość wszystkich Państw hiszpańsko-amerykańskiego stałego lądu pod następującémi warunkami: 1) Wszystkie Państwa uznane lub mające być uznanemi zobowiążą się wraz zapłacić Hiszpanii w ciągu lat dziesięciu 300 mil. ciężkich piastrów. 2) Nowe rządy umorzą długi Hiszpanii w tych krajach w mającym się oznaczyć czasie i sposobie wypłaty. 3) Hiszpanom i Amerykanom wiernym dawnemu rządowi, powrócony będzie majątek i ilość wynagrodzenia onym przypadającego ustenowiona będzie tymczasowie na 20 mil. piastrów z każdego Państwa. 4) Zabrane okręty wojenne będą nawzajem oddane, mianowicie: okręt linijowy Azyja, oddany zdradą i przeciw warunkom kapitulacyi pod Ayacucho. 5) Ogłoszone będzie z obojéj strony powszechne przebaczanie i nikt nie będzie za swoje dawniejsze postępowania i zdania do odpowiedzialności pociągany. 6) Hiszpańskie wyroby na okrętach hiszpańskich przybywające powinny być bez opłaty wprowadzane. Takich samych korzyści doznawać będą w Hiszpanii produkta Państw niepodległych, gdy będą wprowadzane na własnych tychże Państw okrętach. 7) Umawiające się rządy porozumieją się względem wyrobów, których wprowadzenie zechcą zakazać, jakoteż względem wyboru dyplomatycznych ajentów i względem praw każdej osoby w Państwach drugiego Mocarstwa. 8) Hiszpanie zastrzegają sobie prawo własności do wysp Chiloe i Falkslandyi. 9) Pośredniczące Mocarstwa gwarantują Hiszpanii jéj teraźniejsze posiadłości w Azyi i w Antyllach. Może lepiéj byłoby z każdém Państwem osobno wchodzić w układy; atoli dostojni Pośrednicy będą zapewne woleli, aby rzecz tę w ogóle ukończyć. Możnaby rozpocząć ogólném zawieszeniem broni na trzy lub cztery lata, w ciągu którego możnaby położyć zasady do ugody, rozpocząć na nowo związki i układać się o oznaczenie wszystkich punktów. Po załatwieniu tych interesów możnaby wejść w układy z S. Domingo o wynagrodzenie, któreby musiało być w stosunku z tém, jakie wyspa ta płaci Francyi za dawniejszy kraj francuzki. Jeżli nie ma pieniędzy, to przynajmniéj uzyskanoby prerogatywy handlowe dla hiszpańskich wyrobów.«

Ameryka.

Podług wiadomości z Nowego Jorku z d. 24. Marca, Państwo Nikaragua, należące do rzeczypospolitéj Ameryki centralnéj, znajduje się w strasznym stanie anarchii. Rządzi niém z największym okrucieństwem młody człowiek z Gwatimali, nazwiskiem Goyana. Ten potwor każe czasem dla igraszki wiązać obywateli i rzucać w tameczne morze. Rzczypospolita Chilijska odwołała swoich Konsulów z Ameryki centralnéj, ponieważ teraźniejszego rządu pod Jenerałem Morazan, dla jego nieobyczajności, jak się wyraża dekret odwołujący, nie uznaje. — Tymczasem w samem Chili przyszło do krwi rozlewu między stronnikami obudwóch przeciwników (Pinto i Prieto) walczących o panowanie. W Santiago (stolicy Chili) walczono na ulicach, i kilka domów, między innemi nawet mieszkanie francuzkiego Konsula P. Laforet pospólstwo zrabowało i sam Konsul został raniony.

Sprostowanie: W Numerze 56, na stronnicy 254, w przedziałce 2giéy, od góry w wiérszu 8, miejsco: *i Ameryki*, czytaj: *i Rossyi.*

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Othello, der Mohr von Venedig.* Grosse Oper in 3 Aufzügen.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Nr. 21. ROZMAITOŚCI.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.